

Wielkie pożegnanie z granicą w Cieszynie

Data publikacji: 14.12.2007 0:00



brak zdjęcia

Cieszyn i Czeski Cieszyn czeka bezsenna noc z 20 na 21 grudnia. Z okazji zniesienia kontroli granicznej miasta szykują się na wielką fetę. Jest co świętować, bo miasto podzielone w 1920 roku na dwie części znowu stanie się jednym!

Impreza „Pożegnanie z granicą” rozpocznie się w Oranżerii Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości 20 grudnia o godz. 19.30 konferencją poświęconą teraźniejszej i przyszłej współpracy euroregionalnej w Beskidach i na Śląsku. Do udziału w niej euroregiony Beskidy, Silesia i Śląsk Cieszyński zaprosiły łącznie ponad 60 osób, w tym przedstawiciele administracji rządowej, samorządowej, Straży Granicznej i eurodeputowanych. Zwieńczeniem konferencji będzie podpisanie (ok. godz. 22.45, w trakcie konferencji prasowej) tzw. Deklaracji Cieszyńskiej przez euroregiony Beskidy, Silesia i Śląsk Cieszyński, do których należy siedem stowarzyszeń z Polski, Czech i Słowacji. — Ta deklaracja to ewenement, bo tak szerokiej współpracy nie podpisały jeszcze żadne z euroregionów. My chcemy - tam gdzie to zasadne - działać razem i szerzej, dla obrony wspólnych interesów — przekonuje Bogdan Kasperek, sekretarz euroregionu Śląsk Cieszyński.

W tym samym czasie cieszyniaczy z obu miast i turyści będą bawić się na Rynku. Od godz. 21.00 na scenie pod chmurką zaprezentują się m.in. Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” oraz grupa Trubadurzy. Będzie też pokaz sprzętu Straży Granicznej. Muzeum Śląska Cieszyńskiego o godz. 20.00, 21.00 i 22.00 zapewnia bezpłatne zwiedzanie z przewodnikiem; jego pracownicy przygotowali także tematyczne wystawy poświęcone m.in. cieszyńskim mostom. O godz. 23.30 zabawa przeniesie się na most Przyjaźni, gdzie w tramwaju ustawionym na środku przejścia granicznego burmistrzowie Cieszyna i Czeskiego Cieszyna Bogdan Ficek i Vít Slováček oraz komendanci straży miejskich obu miast podpiszą umowy o współpracy. Zaplanowano też symboliczne podniesienie szlabanu, wystrzał armatni oraz złożenie podpisów na niebieskiej tablicy stojącej przed przejściem. — Po uroczystości trafi ona do muzeum — mówi burmistrz Bogdan Ficek.

Cały czas na moście przygrywała będzie orkiestra dęta. Straż Graniczna obiecała przygotować grochówkę. Nie zabraknie też sztucznych ogni, które wystrzelą w niebo punktualnie o północy. Chwilę wcześniej funkcjonariusze Straży Granicznej złożą ostatni meldunek i oficjalnie zejdą z przejścia.

Udział w uroczystościach z okazji wejścia Polski i Czech do strefy Schengen zapowiedzieli m.in. wojewoda śląski Zygmunta Łukaszczyk, marszałek województwa śląskiego Janusz Moszyński, hetman województwa morawo-śląskiego Evžen Tošenovský, były premier RP a obecnie europoseł Jerzy Buzek, były burmistrz Cieszyna a obecnie europoseł Jan Olbrycht, komendant Śląskiego Oddziału Straży Granicznej Piotr Patla.

Zabawa na moście na Olzie zakończy się 21 grudnia ok. godz. 01.00. — To będzie noc wielkiej radości, bo graniczny podział na dwa miasta, który istnieje od 1920 roku teraz wreszcie zniknie — cieszy się burmistrz Bogdan Ficek.

W 1920 roku Śląsk Cieszyński został podzielony pomiędzy Polskę a Czechosłowację (Zaolzie). Na pół podzielono również Cieszyn. Przez mosty na Olzie przestał kursować tramwaj, w Czeskim Cieszynie pozostał piękny dworzec, w Cieszynie teatr. W 1938 roku na Zaolzie weszło polskie wojsko, ale w 1945 roku region ponownie został wcielony do Czechosłowacji. Po wojnie kontakty mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna były bardzo utrudnione i to pomimo, że Polacy mieli pod drugiej strony Olzy rodziny i groby bliskich. Wszystko odmieniła odwilż, która nadeszła wraz z upadkiem komunizmu w obu państwach a następnie wejście Polski i Czech do Unii Europejskiej.

Imprezę „Pożegnanie z granicą” organizują euroregiony Beskidy, Silesia i Śląsk Cieszyński, miasta Cieszyn i Czeski Cieszyn oraz Śląski Oddział Straży Granicznej.

Uwaga! Osoby, które chcą spędzić tę niezwykłą noc na zabawie na moście powinni mimo wszystko zabrać ze sobą

dowody osobiste lub paszporty. Zniesienie kontroli granicznej nie oznacza bowiem, że już nie trzeba nosić przy sobie dokumentów. — To, że osoby przekraczające granicę nie będą kontrolowane na granicy, a co za tym idzie nie będą musiały okazywać dokumentów uprawniających do jej przekraczania, nie oznacza, że takich dokumentów nie będą musiały posiadać. W tym zakresie nic się nie zmieni. Podróżowania po obszarze Schengen nie należy rozumieć jako podróży po obszarze Polski. W trakcie ewentualnej kontroli na terenie państwa członkowskiego, musimy mieć przy sobie i okazać na żądanie uprawnionych organów, dokument potwierdzający obywatelstwo polskie — przestrzega major Cezary Zaborski, rzecznik prasowy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej.

Układ z Schengen powstał w 1985 roku. Znosi on kontrolę na wewnętrznych granicach państw, które podpisały dokument. Do strefy należały dotychczas prawie wszystkie z państw UE - poza Wielką Brytanią i Irlandią - a także Norwegia oraz Islandia, nie wchodzące w skład Wspólnoty. Nowe kraje Unii (poza Cypr, Bułgarią i Rumunią) mają stać się członkami strefy równocześnie.